

Agata Zawiszewska

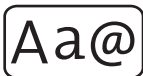
Ludwik Krzywicki i kobiety

Autobiografia. Literatura. Kultura. Media nr 2 (7), 157-174

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



AGATA ZAWISZEWSKA*
Uniwersytet Szczeciński

Ludwik Krzywicki i kobiety**

Streszczenie

Artykuł analizuje spuściznę socjologiczną i antropologiczną, materiały o charakterze wspomnieniowym oraz działalność oświatową Ludwika Krzywickiego (1859–1941) w celu porównania wpisanych w te trzy obszary jego aktywności intelektualnej koncepcji kobiecości i stosunku do kobiet. W pracach socjologicznych podejmujących zagadnienie relacji płci kobiecość występuje w dwóch odsłonach: akceptowanej proletariuszki – rozumiejącej mechanizm nieuchronnej rewolucji socjalnej, w wyniku której dokona się automatycznie równouprawnienie płci, oraz wzbudzającej awersję mieszczy – pragnącej wywierać wpływ na proces dziejowy za pośrednictwem ruchu emancypacyjnego. W pracach antropologicznych kobiecość opisywana jest jako żywioł anarchiczny, dochodzący do głosu w momentach przełomowych dla prymitywnych wspólnot zmian ustrojowych. W materiałach wspomnieniowych uwagę podmiotu mówiącego przyciągają szczególnie kobiety o niespójnych charakterach i niesamodzielne intelektualnie, które ilustrują karykaturalną wersję emancypacji. Jednak w swojej aktywności oświatowej i społecznej Krzywicki stale wspierał inicjatywy oświatowe podejmowane przez przedstawicielki ruchu emancypacyjnego w Królestwie Polskim.

Słowa kluczowe

historia socjologii polskiej, biografia, twórczość naukowa i działalność społeczna Ludwika Krzywickiego, literatura dokumentu osobistego

* Kontakt z autorką: a.zawiszewska@gmail.com

** Artykuł powstał w ramach projektu Narodowego Centrum Nauki, numer decyzji DEC–2012/07/B/HS2/00335.

Wśród klasyków polskiej socjologii i antropologii Ludwik Krzywicki¹ zajmuje miejsce osobne nie tylko z powodu trwałych osiągnięć w każdej z tych dziedzin², lecz także ze względu na – nieczęstą w nauce polskiej na przełomie XIX i XX wieku – genderową wrażliwość. Charakterystyczną cechą jego prac była metodologiczna postawa polegająca na włączaniu do refleksji o społeczeństwach zachodnich i pierwotnych doświadczenia kobiet; *Sprawie kobiecej* poświęcił również osobne teksty, które w bibliografii jego dorobku zajmują pierwsze miejsce w interdyscyplinarnym dziale *Bieżących spraw społecznych*³; relacje płci sygnalizują także prace umieszczone w innych działach tejże bibliografii, przede wszystkim w takich, jak *Wpływy płci w życiu społecznym*, *Rozwój rodziny czy Teoria Malthusa i sprawa przeludnienia*⁴. Jednak zarówno genderowa wrażliwość Krzywickiego miała swoje granice wyznaczone przez kulturowy kontekst, w jakim rozgrywało się długie życie badacza, jak też jej interpretacja zależała od kolejnych metodologicznych „zwrotów” w humanistyce. W latach trzydziestych XX wieku, a więc jeszcze za życia Krzywickiego, Konstanty Krzczkowski pisał uniwersalistycznie, że „jednoczy [on – A.Z.] w sobie dwie wielkie cnoty osobiste – wrażliwość i czujność wobec każdej krzywdy ludzkiej i przenikliwy twórczy intelekt”⁵; w latach siedemdziesiątych XX wieku Marian Stępień twierdził, że szczególnie w odniesieniu do kobiet okazał się Krzywicki „socjologiem współczującym”⁶; na początku XXI wieku Małgorzata Fuszara dopowiedziała jednak, że współczucie autora *Ludów* ograniczało się do przedstawicielek proletariatu, nie doceniał on bowiem feminizmu jako wytworu warstw wyższych, krytycznie wypowiadał

¹ Tadeusz Kowalik, *Ludwik Krzywicki (1859–1941)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XV, PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 572–578; Barbara Kłosowicz-Krzywicka, *Rodowód Ludwika Krzywickiego*, „Notatki Płockie” 220 (2009) 54/3.

² Zob. *Ludwik Krzywicki. Praca zbiorowa poświęcona jego życiu i twórczości*, Instytut Gospodarstwa Społecznego, Warszawa 1938; *O Ludwiku Krzywickim. W setną rocznicę urodzin Ludwika Krzywickiego 1859–1959*, Instytut Gospodarstwa Społecznego, Warszawa 1959; Tadeusz Kowalik, *Krzywicki*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1965; Kazimierz Wyka, *Młoda Polska jako problem i model kultury*, „Pamiętnik Literacki” 1963, nr 2; Krzysztof Krasuski, *Społeczne aspekty literatury w publicystyce Ludwika Krzywickiego*, w: tenże, *Społeczne ramy literatury. Wątki socjologizujące w polskiej krytyce literackiej (1900–1950)*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1989; *Wizjoner i realista. Szkice o Ludwiku Krzywickim*, red. Józefa Hrynkiwicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.

³ *Bibliografia prac Ludwika Krzywickiego*, w: *Ludwik Krzywicki. Praca zbiorowa poświęcona jego życiu i twórczości*, rozdz. IX, s. 290.

⁴ Tamże, s. 255, 265–266, 276.

⁵ Konstanty Krzczkowski, *Zarys życia i pracy Ludwika Krzywickiego*, w: *Ludwik Krzywicki. Praca zbiorowa poświęcona jego życiu i twórczości*, s. IX.

⁶ Marian Stępień, *Ludwik Krzywicki (1859–1941)*, w: *Literatura okresu Młodej Polski*, t. 4, red. Kazimierz Wyka, Artur Hutnikiewicz, Mirosława Puchalska, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1977, s. 152.

się na temat jego działaczek, szczególnie bezdzietnych i ubierających się po męsku, oraz nie odwoływał się do dorobku innych polskich emancypatorów⁷.

Celem moim nie jest ocena wrażliwości Krzywickiego na kategorię płci, lecz przeczytanie jego pism antropologicznych i socjologicznych⁸ jako narracji, w której obecna jest – mimo ambicji zachowania naukowej neutralności – perspektywa prywatna badacza-mężczyzny oraz zestawienie jej z perspektywą *Wspomnień*⁹, a w końcu z informacjami o edukacyjnej działalności Krzywickiego w Królestwie Polskim. Dokładniej: chcę przyjrzeć się obrazowi kobiety, jaki wyłania się ze spuścizny pisarskiej Krzywickiego, można ją bowiem potraktować jako pewnego rodzaju biografię kobiety przełomu XIX i XX wieku, napisaną przez mężczyznę, który czytając i pisząc o kobietach, przyglądając się im i współpracując z nimi, podejmował wysiłek budowania własnej męskiej tożsamości w konfrontacji z wartościami reprezentowanymi czy wnoszonymi przez nie do kultury. Tak zaprojektowanej lekturze towarzyszyła świadomość, że nie przyniesie ona rewelacji, lecz tylko kolejne potwierdzenie tego, co już o przełomie XIX i XX wieku wiemy, a mianowicie, że ówczesny obraz kobiety – a zatem i mężczyzny – jest niespójny, bo zależny od wewnętrznych reguł dyskursów podejmujących refleksję o kategorii płci. Warto zatem uczynić trzy oczywiste zastrzeżenia. Po pierwsze – każdy badacz, reprezentujący określoną ideologię i dziedzinę nauki oraz mający ambicję zbudowania własnego systemu myślowego, w dążeniu do jego spójności, odrzuca elementy, które go podminowują. Po drugie – w dziele Krzywickiego (interdyscyplinarnym, rozległym, zróżnicowanym problemowo i gatunkowo, przyrastającym od lat osiemdziesiątych XIX w. do lat czterdziestych XX w.) jego koncepty ewoluowały, zależały bowiem od innych naukowych

⁷ Małgorzata Fuszara, *Niekonsekwentny feminista czy niekonsekwentny antyfeminista? Krzywicki jako badacz społecznej i ekonomicznej sytuacji kobiet*, w: *Wizjoner i realista. Szkice o Ludwiku Krzywickim*, red. Józefa Hryniewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 185.

⁸ Ludwik Krzywicki, *Dzieła*: t. 1: *Pierwociny więzi społecznej*, red. Jan Lutyński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1957; t. 2: *Artykuły i rozprawy 1880–1886*, red. Henryk Holland, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958; t. 3: *Artykuły i rozprawy 1886–1888*, red. Tadeusz Kowalik, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1959; t. 4: *Artykuły i rozprawy 1888–1889*, red. Alina Osiadacz-Molska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1960; t. 5: *Artykuły i rozprawy 1890–1891*, red. Jan Chałasiński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962; t. 6: *Artykuły i rozprawy 1890. Kurpie*, red. Jan Chałasiński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962; t. 7: *Prace antropologiczne*, red. Henryka Hołda-Róziewicz, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969; t. 8: *Kwestia rolna*, red. Jan Chałasiński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967; t. 9: *Szkice socjologiczne. Część pierwsza*, red. Henryka Hołda-Róziewicz, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974.

⁹ Ludwik Krzywicki, *Wspomnienia*, t. 1, słowo wstępne i przypisy Janusz Wilhelmi, posłowie Henryk Holland, tekst do druku przygotowali Teresa Karwacka, Janusz Wilhelmi, Czytelnik, Warszawa 1957; t. 2, tekst ustalili, przygotowali do druku i opatrzyli przypisami Wanda Jedlicka, Janusz Wilhelmi, Czytelnik, Warszawa 1958; t. 3, tekst ustalili, przygotowali do druku i opatrzyli przypisami Wanda Jedlicka, Janusz Wilhelmi, posłowie Henryk Holland, Czytelnik, Warszawa 1959.

i potocznych refleksji o społeczeństwie i płci oraz programów środowisk i periodyków, z którymi współpracował. Po trzeciej – można do Krzywickiego odnieść jego własne słowa o historii determinującej nie tylko charakter przeciętnego członka społeczeństwa, lecz również osobowość człowieka wybitnego, który łudzi się, że „myśl jego jest jako orzeł, który gnieździ się na niebotycznym szczycie górskim”, a w istocie jest on „tylko dzieckiem swego wieku, które może starga nieco pajęczynę codziennego ślimactwa, lecz nigdy nie wydobędzie się ponad zasadnicze poglądy otoczenia, bo jego mlekiem zostało wykarmione”¹⁰.

Krzywickiemu, podobnie jak większości ludzi urodzonych na przełomie piątej i szóstej dekady XIX wieku i dożywających II wojny światowej, towarzyszyło poczucie, że żyje w okresie permanentnego kryzysu kultury, co – jak wiadomo – jest cechą rozpoznawczą nowoczesności. Za ważniejszy symptom kryzysu, ale już nie jego motor, uważał tzw. kwestię kobiecą¹¹, którą zajmował się jako jedną z wielu ideologii i ruchów nowoczesnych, zrodzonych wskutek zmian ustrojowych i gospodarczych sprzężonych z kapitalizmem i odnoszących się do generowanych przezeń niesprawiedliwości społecznych. Jako antropolog i socjolog rozumiał ten proces, jako mężczyzna miał stosunek ambiwalentny do kobiet jako grup i jednostek i w zależności od ich usytuowania klasowego oceniał je odmiennie. Wynikało to z jego lewicowości. Na przełomie XIX i XX wieku oznaczała ona traktowanie politycznych ambicji kobiet jako kwestii drugorzędnej, która miała się automatycznie rozwiązać wraz z rozwiązaniem fundamentalnej kwestii klasowej, generalnie jednak zakładała przychylność wobec kobiecej aktywności i idei równouprawnienia płci. Dlatego Krzywicki pozytywnie wypowiadał się o proletariuszkach, wprawdzie zaniebanych intelektualnie, emocjonalnie i fizycznie oraz wykorzystywanych ekonomicznie, ale rozumiejących „ducha dziejów”, a więc podporządkowujących partykularne interesy swej płci nadrzędnym interesom klasy robotniczej w wierze, że tylko praca je wyzwoli. Nie krył natomiast swej niechęci do kobiet z klasy średniej, również zaniebanych oraz osadzonych w kręgu zajęć domowych i zainteresowań rodzinnych, ale mających ambicje wybiecia się na niepodległość o własnych siłach dzięki ruchowi emancypacyjnemu. Emancypację uznawał Krzywicki po prostu za zjawisko nieuchronne, które i tak się dokona bez niepotrzebnej straty energii niezadowolonych grup, dlatego że wynika z „nowoczesnego przemysłu wśród ogniska domowego”, a nie z „dzieła kilku rozbałamuczonych umysłów”¹². Pisał:

¹⁰ Ludwik Krzywicki, *Życie a literatura*, w: tenże, *Dzieła*, t. 4, s. 272.

¹¹ Zob. Robert Blobaum, „Kwestia kobieca” w *Królestwie Polskim*, przeł. Magdalena Gawin, w: *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, red. Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarz, Neriton, Warszawa 2008; Magdalena Gawin, *Spór o równouprawnienie kobiet (1864–1919)*, IH PAN, Warszawa 2015.

¹² Ludwik Krzywicki, *Sprawa kobieca*, w: tenże, *Dzieła*, t. 4, s. 269.

Jest to pojmowanie naiwne: prąd, który ogarnął setki tysięcy istnień ludzkich, nie może być jedynie wynikiem jakiejś książki i istnienia jakiejś agitatorki. Książka może być tylko umiejętnym sformułowaniem czegoś, co rodzi się w społeczeństwie z bólów rzeszy ludzkiej i wśród tych bólów dojrzewa¹³.

I jeszcze:

Ruch emancypacyjny kobiet wywołała nie idea, że kobieta posiada równe „prawa” z mężczyzną; przeciwnie – samo życie postawiło w niektórych razach kobietę obok mężczyzny i następnie dla usankcjonowania tej sytuacji stworzyło ideę równouprawnienia¹⁴.

Ów podział kobiet na podporządkowujące się „duchowi dziejów” i buntujące się przeciw niemu wraca szczególnie często we wczesnych artykułach socjologicznych Krzywickiego, pisanych w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku. Jest on wówczas młodym człowiekiem, który ostatecznie określa się wobec własnego szlacheckiego pochodzenia i rodzinnego dziedzictwa w ogniu polemik ideowych prowadzonych z „zulusami” – jak „przezwała radykalna część młodzieży swych przeciwników”¹⁵ w latach nauki na Carskim Uniwersytecie Warszawskim, a następnie z obrońcami mieszczańskiego *status quo* – jak ich łagodnie określali socjaliści, w których kręgu się obracał i z którymi tłumaczył *Kapitał*. To również czas układania siebie jako mężczyzny i badacza, który konfrontuje swoje egzystencjalne nadzieje i naukowe przekonania na temat możliwości stworzenia – by skorzystać tu z konceptu Anthony’ego Giddensa – socjalistycznej „czystej relacji” mężczyzny i kobiety, jako przestrzeni jednakowo sprzyjającej rozwojowi intelektualnemu obojga partnerów, z rzeczywistością wnoszonych przez nich do intymnego związku biologicznych, emocjonalnych i ekonomicznych uposażeń, możliwości i ograniczeń.

Z domu rodzinnego Krzywicki pamiętał matkę jako „kobietę ewangelicznej prostoty i dobroci”, o której za jego zgodą pisał Krzeczkowski:

¹³ Ludwik Krzywicki, *Wstęp do historii ruchów społecznych. Wykłady w Wyższej Szkole Handlowej zebrane i wydane przez słuchaczy*, Sekcja Naukowa Bratniej Pomocy Studentów Wyższej Szkoły Handlowej, Warszawa 1926, s. 99–100.

¹⁴ Ludwik Krzywicki, *Bezpłodność kobiet*, w: tenże, *Dzieła*, t. 2, s. 354.

¹⁵ Konstanty Krzeczkowski, *Zarys życia i pracy Ludwika Krzywickiego*, w: Ludwik Krzywicki, *Praca zbiorowa poświęcona jego życiu i twórczości*, s. XXV.

Długie jej życie było ciężkie i bolesne, pełne zawodów i rozczarowań, ale i ciągłej ofiary, ciągłego poświęcania się dla innych. [...] Być może nie była dość szczęśliwa w krótkim swym pożyciu małżeńskim z człowiekiem, który całymi dniami zamykał się w pokoju i ślęczał nad matematyką¹⁶.

Zapewne jako dziecko Krzywicki wraz z matką stawał przed zamkniętymi drzwiami gabinetu ojca przebywającego w świecie abstrakcji, dzieląc jej bezradność, smutek i gniew z powodu separacji przestrzeni kobiecych i męskich. Nawet jeśli w dzieciństwie kiedykolwiek te uczucia ojcu przedstawił, to raczej nie spotkały się z jego zrozumieniem i uznaniem, a szansa na otwarty młodzieńczy bunt została udaremniona przez przedwczesną śmierć głowy rodziny. Od czego odcinał się wychowany w takim domu mężczyzna postępowy, mówi jeden z najwcześniejszych tekstów Krzywickiego, napisany w okresie pierwszego zauroczenia Rachelą Feldberg, którą poślubił w 1886 roku. W 1884 roku w artykule *Socjalizm i rodzina* pisał:

[...] socjalizm chce znieść nierząd publiczny i nierząd w rodzinie; socjalizm chce, aby stosunek między mężczyzną a kobietą był oparty na miłości, a nie na spekulacji i pieniądzu; socjalizm chce, aby kobieta przestała być niewolnicą kuchni i aby stanęła na wysokości ludzkiej istoty¹⁷.

Na „wysokość ludzkiej istoty” wznieść się musi zwłaszcza kobieta „klasy średniej”: „Dom cały, kuchnia, dzieci – wszystko to zajmuje ją przez całe życie. Prędko marnieje ona na ciebie, a nie mając wykształcenia żadnego, nie może nawet zrozumieć polityki męzowskiej, ani z nim o gazecie pogadać, ani dzieciom stosownej dać nauki”¹⁸. Jej fizyczny urok z lat młodości szybko znika, bo „tak się zaprzęta garnkami [...], że i mąż u niej niewiele więcej zajmuje miejsca niż garnek lub jakieś inne kuchenne naczynie”¹⁹. Jeśli kobieta taka cechuje się „ewangeliczną prostotą i dobrocią” i jeśli nawet nie z własnej winy odcięta jest od przestrzeni i zajęć męskich, to nie wyklucza to możliwości, że niewiele ją one obchodzą, podobnie zresztą jak mąż. Mężczyzna postępowy, wierzący w socjalizm odcina się więc od kobiety-mieszczki z zapleczem kuchennym i tworzy kobietę-człowieka, która asymiluje się do modelu kultury androcentrycznej, opartej na rozumie, edukacji, pracy i miłości oczyszczonej z codziennej udręki rodzinnej.

¹⁶ Tamże, s. XIV.

¹⁷ Ludwik Krzywicki, *Socjalizm i rodzina*, w: tenże, *Dzieła*, t. 2, s. 222.

¹⁸ Tamże, s. 221.

¹⁹ Tamże.

W artykułach socjologicznych i ekonomicznych Krzywicki konsekwentnie krytykował wszelkie męskie próby ograniczania kobiecie dostępu do edukacji wyższej i rynku pracy, szczególnie do wolnych zawodów²⁰. Piętnował tych, którzy nie traktowali jej jak:

[...] żywego i konkretnego człowieka posiadającego własne pragnienia, lecz wyznaczyli jej jakieś inne, pozasobiste zadania: już to dostarczycielki przyjemności dla mężczyzny, już to jego służebnicy i kucharki lub wreszcie maszyny do wytwarzania dzielnego mięsa rekruckiego itd.²¹.

Przyznawał, że słuszne są starania kobiet o „wolność indywidualną, o możliwie wielką obfitość i różnorodność wrażeń życiowych, o swobodę w rozporządzaniu własnymi uczuciami i osobą, o posiadanie samodzielnego dorobku ekonomicznego, który by ją uniezależnił od obcej woli”²². Zarazem jednak wcześniej dostrzegł nieprzekraczalne – jego zdaniem – ograniczenia w walce kobiety o „wolność”, wynikające z jej funkcji rozrodczych, ponieważ równouprawnienie, czyli „rozkwit życia indywidualnego pociąga za sobą zmniejszenie płodności, spotęgowane zaś wydawanie energii w kierunku rozplodczym – niżenie skali rozwoju osobistego”²³. Analizując wpływ procesów emancypacyjnych na instytucję rodziny, np. koncepcje opieki nad dzieckiem, sposoby zarobkowania i utrzymania domu, prawny status małżonków²⁴, dochodził do wniosku, że w ich konsekwencji upowszechnią się wolne związki, a państwo przejmie opiekę nad dziećmi w szkołach i ochronkach w czasie pracy zarobkowej rodziców²⁵. O tym, że jednak była to pieśń przyszłości, a nie teraźniejszość, świadczy pytanie podsumowujące krytykę *Biologii* Herberta Spencera, który „[...] wierzy, iż w niedługiej przyszłości kobieta wyzwoli się od wyłącznego kucharowania, cerowań, gospodarstwa domowego, ale to wyzwolenie nie jest jeszcze zniesieniem antagonizmu istniejącego w jej życiu. Co robić?”²⁶.

Temat „antagonizmu” w życiu kobiety, występującego między fizjologią macierzyństwa i potrzebami indywidualnego rozwoju, zajmuje Krzywickiego najmocniej w pierwszej dekadzie jego małżeństwa, w którym urodzili się dwaj jego synowie (1887, 1897). Na pytanie: „Co robić?” Krzywicki nigdy nie dał jednoznacznej odpowiedzi, a próbę jej poszukiwań porzucił

²⁰ Ludwik Krzywicki, *Studenci i studentki*, w: tenże, *Dzieła*, t. 3.

²¹ Ludwik Krzywicki, *Sprawa kobieca*, w: tenże, *Dzieła*, t. 4, s. 256.

²² Tamże, s. 260.

²³ Tamże, s. 261.

²⁴ Ludwik Krzywicki, *Rozwój rodziny*, w: tenże, *Dzieła*, t. 4.

²⁵ Ludwik Krzywicki, *Uspołecznienie pieczy macierzyńskiej*, w: tenże, *Dzieła*, t. 5.

²⁶ Ludwik Krzywicki, *Bezplodność kobiet*, w: tenże, *Dzieła*, t. 2, s. 369.

w ostatniej dekadzie XIX wieku, choć temat relacji płci od czasu do czasu pojawiał się w jego późniejszych pracach socjologicznych i ekonomicznych. „Antagonizm” pozostał w nich na zawsze problemem kobiety, z którym mierzy się ona samotnie. Nigdy też Krzywicki nie wypowiedział się *expressis verbis* na temat praw i obowiązków mężczyzny dzielącego życie z kobietą rozdartą „antagonizmem”. Jego prywatną odpowiedzią jako głowy domu na pytanie: „Co robić?” było podążenie w ślady ojca – zamknięcie się w gabinecie, pod którego drzwiami żona i synowie chodzili na palcach²⁷. Podobną odpowiedź dali swoim rodzinom inni mężczyźni postępującego przełomu XIX i XX wieku, np. Aleksander Świętochowski²⁸ czy Wacław Nałkowski²⁹.

Od początku lat dziewięćdziesiątych XIX wieku daje się zauważyć osłabienie zainteresowania problematyką relacji płci w artykułach socjologicznych i ekonomicznych Krzywickiego, ale nasila się w jego pracach antropologicznych. Z dorobkiem innych polskich pionierów antropologii łączy je to, że powstawały w typowej dla ówczesnej Polski sytuacji uprawiania zawodu akademickiego poza państwowymi ośrodkami badawczymi, posiłkując się społecznym mecenatem naukowym, co oznaczało konieczność korzystania z wyników zagranicznych badań terenowych i ankietowych, a więc z danych pochodzących z drugiej ręki. Referując je i recenzując, a także wykorzystując do własnych celów badawczych, zwracał Krzywicki uwagę na obecny w większości kultur podział przestrzeni i zajęć, przeprowadzany z uwzględnieniem kategorii płci, czego najlepszym przykładem były dla niego wszelkie rytmy przejścia, obrzędy inicjacyjne, a zwłaszcza przekonania i obyczaje związane ze specyficzną kobiecą sferą, jaką jest ciąża, poród, połóg i macierzyństwo. Sporą część dorobku Krzywickiego można umieścić na pograniczu socjologii i antropologii, czyli w dziale antropologii socjologicznej³⁰, gdzie sytuuje się również inspirujący go wówczas Henry Lewis Morgan, autor *Spółczesności pierwotnej*, którego polskie tłumaczenie nasz socjolog nadzorował i komentował³¹. Ta hybrydyczność wynikała z faktu, że pod koniec wieku XIX, kiedy obie dyscypliny dopiero się krystalizowały, nie było dokładnie wiadomo, jakie są ich części wspólne, a jakie

²⁷ Zob. Irena Krzywicka, *Wyznania gorszycielki*, postłowie, przypisy i indeks Agata Zawiszewska, wyd. I w tym opracowaniu, Czytelnik, Warszawa 2013.

²⁸ Zob. Maria Brykalska, *Aleksander Świętochowski. Biografia*, t. 1–2, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987.

²⁹ Zob. Zofia Nałkowska, *Mój ojciec*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1953.

³⁰ Jerzy Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Wydanie nowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 307.

³¹ Lewis Henry Morgan, *Spółczesność pierwotna czyli badanie kolei ludzkiego postępu od dzikości przez barbarzyństwo do cywilizacji*, przeł. A.B. [Aleksandra Bąkowska], (*Objaśnienie i uzupełnienie Marksa–Engelsa*, przeł. Ludwik Krzywicki), Redakcja „Prawdy”, Warszawa 1887. Zob. Agata Zawiszewska, „Tłumaczka Tylora i Morgana”. *O Aleksandrze Bąkowskiej i jej działalności społecznej*, „Przekładaniec. A Journal of Translation Studies” 20010, nr 2.

zasadnicze odrębności. Ostatecznie antropologia „skoncentrowała się na społeczeństwach pierwotnych niezachodnich”, podczas gdy socjologia „miała na celu badanie społeczeństw Zachodu”³², ale obie badały te same instytucje, np. rodzinne, oświatowe, państwowe. W ten sposób, mimo pozornego oddalenia w czasie i przestrzeni przedmiotów badań prowadzonych przez antropologów, ich wyniki i konstatacje na temat społeczeństw prymitywnych okazywały się często ważkie dla rozważań socjologów nad nowożytnymi społeczeństwami zachodnimi. Na przykład etnograficzne doniesienia o wielości systemów rodzinnych u ludów niezachodnich podważały dziewiętnastowieczny mieszczański model patriarchalnej rodziny monogamicznej, co wykorzystywał Fryderyk Engels do krytyki kapitalistycznego modelu gospodarki³³.

Świadomość tych zabiegów ujawnia Krzywicki w pracy z 1885 roku *Baba jako wróżba nieszczęścia*, która zbiera i analizuje obecne w wielu kulturach przesady, że spotkanie kobiety w pewnych sytuacjach społecznych uchodzi za „złą wróżbę”. Rozpatruje je w kontekście występujących w tych kulturach binarnej wizji świata, podziału pracy i przestrzeni na kobiece i męskie oraz „ustaw zwyczajowych” piętnujących jego naruszenie – każde przekroczenie obyczajowych granic przez kobietę, jej obecność tam, gdzie teoretycznie nie powinno jej być, interpretowane jest jako zapowiedź nieszczęścia wspólnoty. Fuszara słusznie zwróciła uwagę, że ani przez moment Krzywicki nie zastanawia się, dlaczego tylko kobiece przekraczanie społecznych zakazów oznacza „złą wróżbę” i jest piętnowane, a te same występki mężczyzn nie grożą żadnymi konsekwencjami ani im samym, ani grupie. Konstatacje końcowe tego studium niebezpiecznie zbliżają się do narracji uniwersalizującej. Krzywicki twierdzi bowiem, że wraz z przechodzeniem danej kultury na wyższy stopień cywilizacyjnego rozwoju przekonanie o „babie jako źródle nieszczęścia” słabnie, ponieważ na wyższych szczeblach rozwoju w ogóle ulega osłabieniu podział na sfery męskie i kobiece, ale nigdy nie zanika całkowicie: „Zjawiska te przyjmujemy za fakta dowiedzione, szukanie zaś ich rodowodu zaprowadziłoby nas zbyt daleko poza ramki określone w niniejszej rozprawce”³⁴.

Częstkowe odpowiedzi Krzywickiego na pytanie o „rodowód” można wyczytać z jego innych prac antropologicznych, takich jak np. *Ustroje społeczno-gospodarcze w okresie dzikości*

³² *Antropologia społeczna, w: Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. Gordon Marshall, red. naukowa wyd. pol. Marek Tabin, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 17.

³³ Fryderyk Engels, *Początki cywilizacji. Na zasadzie i jako uzupełnienie badań Lewisa H. Morgana*, spolszczył J.F. Wolski [Ludwik Krzywicki], H. Le Soudier, Paryż–Lipsk 1885; Fryderyk Engels, *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa. W związku z badaniami Lewisa H. Morgana*, z ósmego wydania niemieckiego przeł. Jadwiga Warska, „Biblioteka Naukowa”, Wyd. Stanisław Kucharski, Warszawa 1906.

³⁴ Ludwik Krzywicki, *Zwyczaje ludu w oświeceniu porównawczym. Baba jako wróżba nieszczęścia*, w: tenże, *Dziela*, t. 4, s. 505–506.

i barbarzyństwa. Zwraca tam autor uwagę na udział kobiet w rewolucjach odbywających się we wspólnotach przechodzących od ustrojów plemiennych do gospodarek towarowo-pieniężnych:

Wśród tego zamętu zabierają głos pierwiastki rozkładowe, które tkwiły od dawna w wielkiej rodzinie, ale w okresie gospodarstwa naturalnego nie miały odwagi wystąpić przeciwko cięższej nad nimi tradycji. [...] W charakterze przodowników tego przełomu występują kobiety w ogóle, oraz ci mężczyźni, którzy znaleźli okazję do zarobkowania postronną³⁵.

Gdyby podjąć próbę odpowiedzi za Krzywickiego, brzmiałaby ona mniej więcej tak: im bardziej cywilizowana kultura, tym szersza jest w niej sfera wolności kobiet, ale zarazem wypracowywane są w niej coraz bardziej wysublimowane sposoby neutralizowania niebezpieczeństwa wynikającego z działania anarchicznego pierwiastka kobiecego, ponieważ anarchiczność jest cechą kobiecości *par excellence*. Krzywicki napisać tego nie chciał i nie mógł właśnie ze względu na swoją etyczną i genderową wrażliwość oraz reguły postępowania naukowego, które podpowiadały mu ostrożność w formułowaniu jednoznacznych ocen zawsze tam, gdzie spotykał się ze zjawiskami w niewystarczającym stopniu udokumentowanymi. Z tego powodu nad swoją antropologiczną summa, czyli *Hordą pierwotną*, pracował od lat dziewięćdziesiątych XIX wieku do końca życia, ale jej nie ukończył; ukazała się ona pod zmienionym tytułem: *Pierwociny więzi społecznej* dopiero po jego śmierci jako tom 1 *Dzieł*. Upraszczaając, można powiedzieć, że jest to praca o procesie „uobywatelnienia młodzieży męskiej”, której każdy niemal rozdział zawiera omówienie innego fragmentu życia społecznego, zróżnicowanego pod kątem płci, a jeden z nich został zatytułowany *Mężczyźni przeciw kobietom*.

Jako socjalista, socjolog i antropolog Krzywicki przez całe dorosłe życie obracał się w środowisku ludzi popierających idee równouprawnienia płci oraz akceptujących obecność kobiet w przestrzeni pozadomowej, przede wszystkim w oświacie i na rynku pracy. Jego poglądy na kobiety, kobiecość i sprawę kobiecą ewoluowały więc wraz z rozwojem samej kwestii, którą podjęło na początku lat osiemdziesiątych XIX wieku nowe pokolenie emancypantek działających w Królestwie Polskim, skupionych m.in. wokół Pauliny Kuczalskiej-Reinschmit³⁶. Rówieśnicy (oboje urodzeni w 1859 r.), debiutujący na łamach prasy na początku tzw. przełomu antypozytywistycznego (on w 1880 r., ona w 1881 r.), spotkali się prawdopodobnie już

³⁵ *Ustroje społeczno-gospodarcze w okresie dzikości i barbarzyństwa*, Zapomoga Kasy im. J. Mianowskiego, Warszawa 1914, s. 433.

³⁶ Jan Hulewicz, Kuczalska-Reinschmit Paulina (1859–1921), w: *Polski słownik biograficzny*, t. XVI, z. 1, PAN, Wrocław 1971.

wówczas w jednym z wielu zakładanych w Warszawie kółek samokształceniowych, mających stanowić namiastkę wyższych żeńskich kursów naukowych³⁷. Kuczalska-Reinschmit należała też do grona, które udostępniło Krzywickiemu kontakty i materiały potrzebne do napisania jego pierwszej dużej analizy „wyzysku różnych odłamów świata pracy”, napisanej w 1883 roku dla „Przeglądu Tygodniowego”³⁸. Zaczął ją od „dziewcząt pracujących w szwalniach i kwiaciarniach”, a przy pracy nad nią „miał do swego rozporządzenia”, oprócz „pomocy partii Proletariatu”, również „liczne zakłady prowadzone przez niewiasty spod znaku pozytywistycznego”³⁹. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych Krzywicki i Kuczalska-Reinschmit studiowali na zagranicznych uczelniach, skąd wrócili do Warszawy niemal w tym samym czasie (on w 1888 r., ona w 1889 r.) z wykrystalizowanymi, dzięki kontaktom z zagranicznym ruchem socjalistycznym i feministycznym, wizjami przyszłej działalności. Spotkali się ponownie na Uniwersytecie Latającym, zwanym Babskim, gdzie Krzywicki wykładał antropologię, socjologię i ekonomię⁴⁰, a ona przewodziła grupie słuchaczek nazywanych „emancypantkami”⁴¹. Dla wielu intelektualistów warszawskich, w tym dla Krzywickiego, uczelnia ta była na przełomie XIX i XX wieku podstawowym miejscem pracy, a więc głównym źródłem dochodu, co w praktyce oznaczało, że płaciły im spragnione wiedzy kobiety z kieszeni własnych lub kieszeni swoich rodziców, ponieważ była to uczelnia finansowana w całości z czesnego.

Emancypantki kamuflowały swoją działalność pod płaszczykiem instytucji legalnych, które tworzyła w kolejnych latach Kuczalska-Reinschmit, takich jak Komitet Damski przy warszawskim Towarzystwie Opieki nad Zwierzętami (od 1890 r.)⁴² czy Delegacja Pracy Kobiet przy warszawskim Towarzystwie Popierania Przemysłu i Rolnictwa (od 1894 r.), które to instytucje organizowały legalne odczyty dla szerokiej publiczności, a z dochodów w ten sposób pozyskanych finansowały nielegalną działalność oświatową wśród włościan i proletariatu miejskiego. Od początku lat dziewięćdziesiątych XIX wieku stale zapraszały Krzywickiego

³⁷ Dioniza Wawrzykowska-Wierciochowa, *Udział kobiet w ruchu społeczno-kulturalnym w Warszawie w latach 1880–1914*, w: *Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie*, red. Stanisław Tazbir, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1961.

³⁸ Ludwik Krzywicki, *Za kulisami*, „Przegląd Tygodniowy” 36, 44, 45, 46, 49, 52 (1883).

³⁹ Ludwik Krzywicki, *Przegląd Tygodniowy (1883–1886)*, w: tenże, *Wspomnienia*, t. 3, s. 19–20.

⁴⁰ Jadwiga Mackiewicz-Wojciechowska, *Uniwersytet „Latający”. Karta z dziejów tajnej pracy oświatowej* [b.w.], Warszawa 1933; Józef Miąso, *Tajne nauczanie w Królestwie Polskim w świetle dokumentów władz rosyjskich*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 33 (1990), s. 62–74.

⁴¹ Janina Sikorska, *Przebojem ku wiedzy. Wspomnienia jednej z pierwszych studentek krakowskich ostatniego dziesięciolecia XIX wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1961, s. 184–185.

⁴² Zob. Agata Zawiszewska, *Komitet Damski przy warszawskim oddziale Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku*, w: *Ekofeminizmy*, red. Agnieszka Trześniewska, Dariusz Piechota, Wydawnictwo Norbertinum, Lublin 2016, s. 15–34.

w roli prelegenta. Delegacja Pracy Kobiet współpracowała ściśle z wychodzącym w latach 1902–1905 periodykiem „Ogniwo”, które po secesji w redakcji „Prawdy” Świętochowskiego wydawali Stanisław Posner, Stanisław Stempowski i Krzywicki. Na łamach tego socjalizującego pisma, zamkniętego przez władze carskie na początku rewolucji 1905 roku, Delegacja – w 1904 roku przemianowana na Koło Pracy Kobiet – ogłaszała regularnie sprawozdania z własnej działalności społecznej, a sama Kuczalska-Reinschmit przeprowadziła i skomentowała ankietę socjologiczną *Młodzież żeńska a sprawa kobieca*⁴⁵. Zrozumienie dla postulatów polskich emancypantek współpracujących z „Ogniwem” widać było również w takich działaniach popularnonaukowych członków jego redakcji, jak opracowanie przez Posnera pierwszego hasła biograficznego poświęconego Kuczalskiej-Reinschmit⁴⁴ oraz hasła problemowego *Kobieta*⁴⁵ dla Wielkiej Powszechnej Encyklopedii Ilustrowanej, której redaktorem naukowym był od 1902 roku Krzywicki, a jednym z najbardziej aktywnych współpracowników – Posner. W hasle tym słychać echa poglądów Krzywickiego na temat „antagonizmu” w życiu kobiety, odczuwającej – jak rozdarła sosna z *Ludzi bezdomnych* Stefana Żeromskiego – potrzebę zrealizowania się i jako samica, i jako człowiek. Emancypantki i socjaliści skupieni wokół „Ogniwa” działali wspólnie również w powołanym przy periodyku Towarzystwie Abolicjonistycznym, mającym na celu walkę z prostytutką i chorobami przenoszonymi drogą płciową.

Po liberalizacji prawa stowarzyszeniowego i złagodzeniu cenzury po 1905 roku Koło Pracy Kobiet ostatecznie przekształciło się pod kierownictwem Kuczalskiej-Reinschmit w Związek Równouprawnienia Kobiet Polskich i założyło własny organ prasowy, czyli „Ster”⁴⁶. Środowisko to, określane mianem „radykalnego”, ponieważ statutowo wykluczyło mężczyzn z udziału we władzach, regularnie organizowało odczyty o sytuacji prawnej, edukacyjnej i zawodowej kobiet, wygłaszane przez zwolenników emancypacji, wśród których znalazł się i Krzywicki. Mówił tam m.in. *O położeniu kobiety pracującej, O prawach rządzących płacą kobiecą, Kwestii kobiecej współczesnej, O historii rodziny i małżeństwa*, a jego poglądy dostarczały polskim sufrażystkom ideologicznych uzasadnień ich działalności. Najczęściej powoływały się na studia: *Idea a życie, Rozwój idei społecznych, Wędrowka idei*, interesowało je więc „nawiązanie

⁴⁵ Paulina Kuczalska-Reinschmit, *Młodzież żeńska a sprawa kobieca*, „Ogniwo” 1904, nr 13.

⁴⁴ Stanisław Posner, *Kuczalska-Reinschmit Paulina Marya*, Materiały do Encyklopedii w archiwum Stanisława Posnera, Archiwum Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, rkps 1461–1462.

⁴⁵ Stanisław Posner, *Kobieta*, Materiały do Encyklopedii...

⁴⁶ Zob. Katarzyna Sierakowska, *Aspiracje polityczne Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich*, w: *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i na początku XX wieku*, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarz, DiG, Warszawa 1994; Andrzej Szwarz, *Kontrolować czy likwidować? Policja carska wobec Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich (1913–1914)*, w: *Spółczesność w dobie przemian. Wiek XIX i XX. Księga jubileuszowa prof. Anny Żarnowskiej*, red. Maria Nietyksza, DiG, Warszawa 2003.

socjologii do biologii”, „stanowisko, że charakterystyczną cechą łączności społecznej u ludzi jest świadomość istnienia celu społecznego” oraz koncepcja, że „nowa idea szerzy się wśród warstwy, której dobrobyt jest związany z nowym ukształtowaniem ustroju prawno-politycznego”⁴⁷. Dla polskich sufrażystek prace takich naukowców-mężczyzn, jak Krzywicki czy Morgan, potwierdzały ich obserwacje, że status kobiety w społeczeństwie zależy od spłotu ustroju politycznego i gospodarczego, uzasadnianego przez naukę, religię i sztukę, dostarczały argumentów do krytyki aktualnych niesprawiedliwości, dodawały sił do sprzeciwu wobec teraźniejszości. Sprzeczności w ich koncepcjach – przyznawanie w procesach zmian społecznych równoważnego znaczenia „naturalnym”, powolnym przekształceniom form niższych w wyższe oraz „woli” człowieka, który wprawdzie nie jest w stanie zmienić kierunku zmian, ale może wpływać na ich tempo – pozwalały feministkom wierzyć, że równouprawnienie jest tylko kwestią czasu, a zarazem mieć nadzieję, że ich działania jednostkowe i wspólnotowe mogą czas oczekiwania skrócić.

Bohaterami trzytomowych *Wspomnień* Krzywickiego, stanowiących jedno z ciekawszych źródeł do historii polskiej inteligencji postępowej przełomu XIX i XX wieku, są w zasadzie sami mężczyźni, nie ma w nich natomiast śladu po kontaktach autora ze środowiskiem emancypantek królewickich. Takie świetlane postacie społecznic, jak Stefania Sempołowska czy Maria Paszkowska, należą do mniejszości i giną w tłocznej galerii działaczy polskiej lewicy, stworzonej przez Krzywickiego i wydawców jego spuścizny. Spojrzenie autora wspomnień zatrzymuje się najczęściej na tych postaciach kobiet znanych mu osobiście, które – sądząc po ilości poświęconego im miejsca oraz sposobie ich opisu – nie budziły jego sympatii czy uznania w czasach, do których wracał pamięcią, nie złągodził także sądu o nich w momencie spisywania relacji. Są to zawsze kobiety o silnych charakterach, odgrywające znaczącą rolę w środowiskach, w których działały, znajdujące sposoby i środki, by dopiąć swych celów, zarówno osobistych, jak i społecznych. Na przykład w portrecie Jadwigi Szczawińskiej, późniejszej żony Władysława Dawida, założycielki i wieloletniej kierowniczki Uniwersytetu Łatającego, ważniejszy niż jej zasługi dla polskiej oświaty jest fakt, że potrafiła wymóc na mężu to, co w danej chwili uznawała za ważne, rzucając się w histerycznych spazmach na podłogę; dla charakterystyki jednej z sióstr Wacława Sieroszewskiego ważniejsze było to, że miała gorący temperament i nieślubne dziecko z Ludwikiem Waryńskim niż jej praca asystentki jednego z antropologów francuskich, Charles’a Jeana Marie Letourneau, którego zresztą Krzywicki nie cenił i wypowiadał się o nim z lekceważeniem; Maria Jankowska-Mendelson, jedna z założycielek I Proletariatu, a następnie animatorka życia międzynarodówki

⁴⁷ Romana Pachucka, *Pamiętniki z lat 1886–1914*, wstęp i objaśnienia Jan Hulewicz, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1958, s. 131–132.

socjalistycznej w Paryżu, nie podobała się Krzywickiemu, ponieważ mimo swej lewicowości korzystała z uroków zamożności, takich jak urządzone ze smakiem mieszkanie, oraz podkreślała swoją kobiecość gustownym ubiorem i kokieterijnym zachowaniem; Maria z Arciszów Janowiczowa w czasie pobytu Krzywickiego na Żmudzi mającego na celu zbieranie materiałów folklorystycznych, choć przyjęła go gościnnie, jednak irytowała popisami wątej wiedzy o zwyczajach tamtejszego ludu przed jego przedstawicielami, którzy wskutek tego nabierali wody w usta itd.; znaczenie emancypacyjnej działalności Kuczalskiej-Reinschmit, liderki polskich sufrażystek w Królestwie Polskim, podważone zostało opowieścią o jej źle wychowanym synu Leonie itd. Ze *Wspomnień* wyłania się zatem obraz kobiety zwykle karykaturalnej, zbyt emocjonalnej, niedouczonej, niezachowującej socjalistycznego dekorum lub zaniedbującej obowiązki rodzinne dla działalności społecznej, która mimo to żywi ambicje wpływania na bieg historii.

Jednak właśnie aktywność takich kobiet, wybijających się ponad przeciętność, nie tylko przedstawicielek ruchów socjalistycznego i emancypacyjnego, doprowadziła do wpisania do ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego w 1918 roku i tzw. konstytucji marcowej z 1921 roku formuły o prawach obywatelskich „bez różnicy płci”. Okazało się więc, że kobiety z „klasy średniej” i „inteligentnego proletariatu” wywalczyły równouprawnienie, nie czekając na rozwiązanie kwestii socjalnej, która – jak wiadomo – w dwudziestolecu międzywojennym została jedynie złagodzona. Mimo że wiele z nich studiowało wcześniej u Krzywickiego czy było przez niego uczonych na pensjach żeńskich i weszło do kultury artystycznej, nauki i polityki międzywojnia, on sam wspominając pod koniec życia wychowanków różnych tajnych instytucji oświatowych, m.in. Uniwersytetu Latającego, widział wśród swoich uczniów przede wszystkim mężczyzn:

Działalność ich bynajmniej nie była bezowocna. Do nauki w tych organizacjach rwała się młodzież wybitniejsza, zdolniejsza, wrażliwsza na zagadnienia naukowe i społeczne. I warto byłoby kiedyś, jeżeli będą materiały, zbadać rolę w życiu naszym społecznym tych setek i nawet paru tysięcy słuchaczek i słuchaczy, którzy przewinęli się przez tajne wykłady. Sam osobiście wśród swoich słuchaczy w owych kółkach naliczam kilkunastu profesorów uniwersytetu, że już nie mówię o różnych działaczach Polski podziemnej, a w końcu Polski Niepodległej⁴⁸.

⁴⁸ Ludwik Krzywicki, *Wspomnienia*, t. 2, s. 348.

Bibliografia

- Blobaum Robert, „*Kwestia kobieca*” w *Królestwie Polskim*, przeł. Magdalena Gawin, w: *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, red. Agnieszka Janiak-Jasińska, Katarzyna Sierakowska, Andrzej Szwarc, Neriton, Warszawa 2008.
- Brykalska Maria, *Aleksander Świętochowski. Biografia*, t. 1–2, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987.
- Engels Fryderyk, *Początki cywilizacji. Na zasadzie i jako uzupełnienie badań Lewisa H. Morgana*, spolszczył J.F. Wolski [Ludwik Krzywicki], H. Le Soudier, Paryż–Lipsk 1885.
- Engels Fryderyk, *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa. W związku z badaniami Lewisa H. Morgana*, z ósmego wydania niemieckiego tłumaczyła Jadwiga Warska, „Biblioteka Naukowa”, Wyd. S. Kucharski, Warszawa 1906.
- Fuszara Małgorzata, *Niekonsekwentny feminista czy niekonsekwentny antyfeminista? Krzywicki jako badacz społecznej i ekonomicznej sytuacji kobiet*, w: *Wizjoner i realista. Szkice o Ludwiku Krzywickim*, red. Józefa Hryniewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
- Gawin Magdalena, *Spór o równouprawnienie kobiet (1864–1919)*, IH PAN, Warszawa 2015.
- Kłosowicz-Krzywicka Barbara, *Rodowód Ludwika Krzywickiego*, „Notatki Płockie” 220 (2009) 54/3.
- Kowalik Tadeusz, *Krzywicki*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1965.
- Kowalik Tadeusz, *Ludwik Krzywicki, Polski słownik biograficzny*, t. XV, PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.
- Krasuski Krzysztof, *Społeczne aspekty literatury w publicystyce Ludwika Krzywickiego*, w: Krzysztof Krasuski, *Społeczne ramy literatury. Wątki socjologizujące w polskiej krytyce literackiej (1900–1950)*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1989.
- Krzeczkowski Konstanty, *Zarys życia i pracy Ludwika Krzywickiego. Ludwik Krzywicki. Praca zbiorowa poświęcona jego życiu i twórczości*, Instytut Gospodarstwa Społecznego, Warszawa 1938.
- Krzywicka Irena, *Wyznania gorszytelki*, posłowie, przypisy i indeks Agata Zawiszewska, wyd. I w tym opracowaniu, Czytelnik, Warszawa 2013.
- Krzywicka Irena, *Żywot uczonego. O Ludwiku Krzywickim*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1951.
- Krzywicki Ludwik, *Dzieła*, t. 1: *Pierwociny więzi społecznej*, red. Jan Lutyński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1957.
- Krzywicki Ludwik, *Dzieła*, t. 2: *Artykuły i rozprawy 1880–1886*, red. Henryk Holland, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1958.
- Krzywicki Ludwik, *Dzieła*, t. 3: *Artykuły i rozprawy 1886–1888*, red. Tadeusz Kowalik, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1959.

- Krzywicki Ludwik, *Dzieła*, t. 4: *Artykuły i rozprawy 1888–1889*, red. Alina Osiadacz-Molska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1960.
- Krzywicki Ludwik, *Dzieła*, t. 5: *Artykuły i rozprawy 1890–1891*, red. Jan Chałasiński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962.
- Krzywicki Ludwik, *Dzieła*, t. 6: *Artykuły i rozprawy 1890. Kurpie*, red. Jan Chałasiński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962.
- Krzywicki Ludwik, *Dzieła*, t. 7: *Prace antropologiczne*, red. Henryka Hołda-Rózewicz, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969.
- Krzywicki Ludwik, *Dzieła*, t. 8: *Kwestia rolna*, red. Jan Chałasiński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967.
- Krzywicki Ludwik, *Dzieła*, t. 9: *Szkice socjologiczne. Część pierwsza*, red. Henryka Hołda-Rózewicz, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974.
- Krzywicki Ludwik, *Ustroje społeczno-gospodarcze w okresie dzikości i barbarzyństwa*, Zapomoga Kasy im. J. Mianowskiego, Warszawa 1914.
- Krzywicki Ludwik, *Wspomnienia*, t. 1, słowo wstępne i przypisy Janusz Wilhelmi, posłowie Henryk Holland, tekst do druku przygotowali Teresa Karwacka, Janusz Wilhelmi, Czytelnik, Warszawa 1957.
- Krzywicki Ludwik, *Wspomnienia*, t. 2, tekst ustalili, przygotowali do druku i opatrzyli przypisami Wanda Jedlicka, Janusz Wilhelmi, Czytelnik, Warszawa 1958.
- Krzywicki Ludwik, *Wspomnienia*, t. 3, tekst ustalili, przygotowali do druku i opatrzyli przypisami Wanda Jedlicka, Janusz Wilhelmi, posł. Henryk Holland, Czytelnik, Warszawa 1959.
- Kuczalska-Reinschmit Paulina, *Młodość żeńska a sprawa kobieca*, „Ogniwo” 1904, nr 13.
- Ludwik Krzywicki. *Praca zbiorowa poświęcona jego życiu i twórczości*, Instytut Gospodarstwa Społecznego, Warszawa 1938.
- Mackiewicz-Wojciechowska Jadwiga, *Uniwersytet „Latający”*. Karta z dziejów tajnej pracy oświatowej [b.w.], Warszawa 1933.
- Miąso Józef, *Tajne nauczanie w Królestwie Polskim w świetle dokumentów władz rosyjskich*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 33 (1990).
- Morgan Lewis Henry, *Spółczesność pierwotne czyli badanie kolei ludzkiego postępu od dzikości przez barbarzyństwo do cywilizacji*, przeł. A.B. [Aleksandra Bąkowska], (*Objaśnienie i uzupełnienie Marksa–Engelsa*, przeł. Ludwik Krzywicki), Redakcja „Prawdy”, Warszawa 1887.
- Nałkowska Zofia, *Mój ojciec*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1953.
- O Ludwiku Krzywickim. *W setną rocznicę urodzin Ludwika Krzywickiego 1859–1959*, Instytut Gospodarstwa Społecznego, Warszawa 1959.
- Pachucka Romana, *Pamiętniki z lat 1886–1914*, wstęp i objaśnienia Jan Hulewicz, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1958.
- Posner Stanisław, *Materiały do Encyklopedii w archiwum Stanisława Posnera*, Archiwum Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, rkps 1461–1462.

- Sierakowska Katarzyna, *Aspiracje polityczne Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich*, w: *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i na początku XX wieku*, red. Anna Żarnowska, Andrzej Szwarc, DiG, Warszawa 1994.
- Sikorska Janina, *Przebojem ku wiedzy. Wspomnienia jednej z pierwszych studentek krakowskich ostatniego dziesięciolecia XIX wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1961.
- Stępień Marian, *Ludwik Krzywicki (1859–1941)*, w: *Literatura okresu Młodej Polski*, t. 4, red. Kazimierz Wyka, Artur Hutnikiewicz, Mirosława Puchalska, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1977.
- Szacki Jerzy, *Historia myśli socjologicznej. Wydanie nowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Szwarc Andrzej, *Kontrolować czy likwidować? Policja carska wobec Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich (1913–1914)*, w: *Społeczeństwo w dobie przemian. Wiek XIX i XX. Księga jubileuszowa prof. Anny Żarnowskiej*, red. Maria Nietyksza, DiG, Warszawa 2003.
- Wawrzykowska-Wierciochowa Dioniza, *Udział kobiet w ruchu społeczno-kulturalnym w Warszawie w latach 1880–1914*, w: *Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie*, red. Stanisław Tazbir, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1961.
- Wizjoner i realista. *Szkice o Ludwiku Krzywickim*, red. Józefa Hryniewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
- Wyka Kazimierz, *Młoda Polska jako problem i model kultury*, „Pamiętnik Literacki” 1963, nr 2.
- Zawiszewska Agata, *Komitet Damski przy warszawskim oddziale Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku*, w: *Ekofeminizmy*, red. Agnieszka Trześniewska, Dariusz Piechota, Wydawnictwo Norbertinum, Lublin 2016.
- Zawiszewska Agata, „*Tłumaczka Tylora i Morgana*”. *O Aleksandrze Bąkowskiej i jej działalności społecznej*, „Przekładaniec. A Journal of Translation Studies” 2010, nr 2.

Krzywicki and women

Summary

The article analyses sociological and anthropological legacy, recollective materials and educational activity of Ludwik Krzywicki (1859–1941). Its aim is to compare his concept of femininity and attitude to women, both inscribed in the three areas of his intellectual activity. In his sociological works which deal with gender relations, femininity appears in two forms: of an accepted proletarian, who understands the mechanism of inevitable social revolution leading automatically to gender equality, and of an aversion towards a middle-class woman, trying to influence the historical process through the emancipation movement. In his anthropological works, womanhood is described as an anarchic phenomenon coming into play in the breakthrough for primitive communities' moments of political changes. In his recollective materials the attention of the speaking



subject is drawn particularly to the women of incoherent character and intellectually dependant who exemplify caricatural version of emancipation. Finally, in Krzywicki's educational and social activity the issue of support for the educational initiatives taken by female representatives of the emancipation movement in the Kingdom of Poland is present.

Translated by Joanna Witkowska

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Agata Zawiszewska, „Ludwik Krzywicki i kobiety”, *Autobiografia. Literatura. Kultura. Media 2 (7) (2016): 157–173*. DOI: 10.18276/au.2016.2.7-11